



**Wojewódzki
Urząd Pracy
w Białymstoku**

Nr 4/2018
Egzemplarz bezpłatny

BIULETYN INFORMACYJNY



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Spis treści



Rynek Pracy

Spotkania, które łączą ze światem - o zajęciach grupowych w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w woj. podlaskim	3
Personal Branding w poruszaniu się po rynku pracy	6
Praca sezonowa w Holandii – doświadczenia ze współpracy z holenderską kadrą EURES	8



Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

Moja droga	11
Tejmnice słodkiego biznesu	12
Tomasz Jakimiuk – przedsiębiorczy podróżnik i bloger z Podlasia	16
Spełnione marzenie	18

Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku
ul. Pogodna 22, 15-354 Białystok

Druk: Drukarnia Laser-Graf, 09-400 Płock, Kostrogaj 1
tel. 24 366 88 82, e-mail: biuro.lasergraf@gmail.com

Egzemplarz bezpłatny





Spotkania, które łączą ze światem - o zajęciach grupowych w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w woj. podlaskim

Małgorzata Gwiazdowska

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej – WUP w Białymstoku, OT w Suwałkach

*Żeby gdzieś dojść,
trzeba skądś wyjść...
Sherst*

Rzeczywistość – jaka jest?

Zacznę od ryzykownego, bo nadużywanego stwierdzenia, że żyjemy w epoce mediów, które nieocenione w pewnych sytuacjach, w innych jednak sprawiają, że funkcjonujemy w podwójnej rzeczywistości - realnej i wirtualnej. Czasem się one zazębiają, a czasem biegają równolegle. Bywa, że dostęp do ogromnej ilości informacji nie zawsze spójnych, a nawet sprzecznych ze sobą, wywołuje odczucie totalnej dezorientacji. Czasem zaś przeciwnie – buduje poczucie, że posiadamy wszechstronną wiedzę oraz rozległe kontakty. Zaczynamy żyć w świecie iluzji, coraz więcej czasu spędzamy w bezpiecznym odosobnieniu od ludzi i świata rzeczywistego. Zapominamy chociażby o tym, że:

- zbiór rozproszonych informacji nie jest wiedzą, choć sprzyja takiemu złudzeniu,
- obserwowanie akcji w mediach ma niewiele wspólnego z uczestnictwem w tej akcji i posiadaniem umiejętności, którymi wykazują się jej bohaterowie,
- filmiki instruktażowe w internecie nie uwzględniają naszych indywidualnych możliwości i ograniczeń, więc nie zawsze są w stanie zastąpić osobistego trenera lub instruktora.

Na dłuższą metę nie uda się jednak uniknąć konfrontacji z prawdziwym życiem, które zmusza do dokonywania wyborów, wymaga umiejętności zachowania się w wielu sytuacjach, podejmowania decyzji, a nierzadko szybkiego reagowania.

A wtedy, parafrazując myśl zacytowaną w nagłówku: żeby gdzieś dojść, trzeba wyjść... z domu, ze „strefy komfortu” i wejść w relację ze światem.

W tym kontekście pragnę zaproponować Państwu taką formę aktywności, która zbliża nas do nas samych i pozwala lepiej odnaleźć się w realnej rzeczywistości.

SPOTKANIA GRUPOWE – PRACA W GRUPIE

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Białymstoku, działające w ramach Wojewódzkiego Urzędu Pracy, organizuje spotkania grupowe dla osób od 18 roku życia – dla pracujących i niepracujących, uczących się i nieaktywnych zawodowo. Mają one dwójką formę: spotkań informacyjnych oraz warsztatów. Prowadzą je doradcy zawodowi w Białymstoku, Łomży i Suwałkach niejednokrotnie z udziałem innych zaproszonych specjalistów.

Zakres tematów i szczegółowych zagadnień nieustannie się zwiększa, a treści są modyfikowane i aktualizowane pod wpływem zmieniającej się rzeczywistości i w zależności od grupy odbiorców, którym są przekazywane.

Uczestniczenie w zorganizowanym spotkaniu grupowym różni się od samodzielnego zdobywania informacji. Skłania nas do większej aktywności, bowiem należy zgłosić swój udział, trzeba stawić się w miejscu spotkania, a w przypadku warsztatów - „aktywnie” uczestniczyć, czyli brać udział w ćwiczeniach i zadaniach proponowanych przez trenerów oraz kontaktować się z pozostałymi uczestnikami.

A każda nasza aktywność skierowana „na zewnątrz”, zbliża nas do świata i pomaga się w nim odnaleźć.

SPOTKANIA INFORMACYJNE

Spotkania informacyjne są zwykle jednodniowe i dotyczą ściśle określonego i aktualnego tematu. Dostarczają aktualnych informacji o możliwości skorzystania z różnego rodzaju projektów, funduszy, o dostępnych formach szkolenia i kształcenia oraz innych instrumentach, które mogą nas wspierać w rozwoju zawodowym. Dostarczają także wiedzy o sytuacji, trendach i istotnych zjawiskach na rynku pracy.

Przewaga bezpośredniego spotkania nad wyszukiwaniem informacji w internecie polega na tym, iż daje nam dostęp do najbardziej aktualnych treści, stwarza możliwość zadawania pytań oraz zgłaszania i rozstrzygnięcia wszelkich problemów i wątpliwości związanych z tematem.

WARSZTATY

Warsztaty należą do najbardziej skutecznych metod pracy z ludźmi. Odbywają się w niewielkich grupach, których liczebność nie może przekroczyć 16 osób. Czas trwania zajęć wynosi od jednego do kilku spotkań. Są osoby, które uczestniczą w całej serii spotkań. Efekty pracy w grupie są uzależnione nie tylko od aktywności trenera, lecz przede wszystkim od aktywności samych uczestników, którą wyzwalają stosowane techniki pracy. Oprócz sprowadzonego do minimum wykładu i prezentacji, są to, w zależności od tematu, różne formy pracy indywidualnej i grupowej: testy i kwestionariusze, dyskusje, burze mózgów, gry, scenki symulacyjne, działania kreatywne typu performance itp.

Celem warsztatu jest wydobywanie i uaktywnienie potencjału poszczególnych uczestników, dostarczenie im dodatkowej wiedzy i nowych doświadczeń, co ostatecznie powinno przekształcić się w umiejętność rozwiązywania konkretnych sytuacji życiowych i zawodowych.



Tematyka warsztatów

Warsztaty prowadzone w placówkach Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, zawierają wiele szczegółowych zagadnień skoncentrowanych wokół następujących tematów:

PLANOWANIE KARIERY ZAWODOWEJ. Samopoznanie i budowanie planu działania
PRZYGOTOWANIE DO POSZUKIWANIA I PODJĘCIA PRACY
PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ. PROJEKTOWANIE, ZAKŁADANIE I PROWADZENIE FIRMY
KOMUNIKACJA I ASERTYWNOŚĆ
STRES. JAK SOBIE Z NIM RADZIĆ?
ZARZĄDZANIE SOBĄ W CZASIE
KREATYWNOŚĆ

Prowadzący

Doradcy zawodowi – to osoby, które mają kwalifikacje i doświadczenie w indywidualnej i grupowej pracy z ludźmi i systematycznie je doskonalią. Opracowują programy warsztatów, przygotowują potrzebne materiały i akcesoria oraz kierują przebiegiem zajęć. Biorąc pod uwagę fakt, że w gronie uczestników zwykle występuje różnorodność doświadczeń, poziomu świadomości i zaangażowania, zadaniem trenera jest poznawanie odrębności poszczególnych osób i wykorzystanie tej wiedzy w odpowiednim doborze poruszanych zagadnień i technik pracy, aby każda z nich mogła wziąć coś dla siebie.

Uczestnicy

Głównym kryterium udziału w warsztatach jest zainteresowanie tematem. Uczestnikami zajęć są osoby dorosłe o różnorodnym poziomie wykształcenia, różnych kwalifikacjach, pozostające w odmiennych sytuacjach życiowych i zawodowych. Podczas warsztatu pracują samodzielnie oraz w grupie i podgrupach, wchodząc we wzajemne relacje.

Wśród osób, które trafiają na zajęcia, są takie, które mają konkretny cel lub konkretny problem do rozwiązania, ale także osoby, które potrzebują zmiany, poruszenia w swoim życiu, które rozumieją znaczenie powiedzenia: „Kto nie chce – szuka powodu, kto chce - szuka sposobu.”

Przez lata naszych doświadczeń przewinęło się przez nasze zajęcia wiele interesujących, wartościowych, a także malowniczych postaci. Każda z nich wniosła do wspólnej przestrzeni swoją niepowtarzalną historię i niepowtarzalny styl. Wzięliśmy sobie z tego wszyscy – zarówno uczestnicy, jak i prowadzący zajęcia.

Atuty warsztatów

O wartości warsztatów świadczą zarówno opinie uczestników, jak i dające się zaobserwować wymierne efekty, w dłuższym okresie po ich zakończeniu. Jakie cechy warsztatu mogą decydować o ich atrakcyjności?

- **Dostępność** - udział w warsztatach jest bezpłatny, jedynym ograniczeniem jest ukończenie 18 roku życia;
- **Dobrowolność** – dobrowolny charakter uczestnictwa w zajęciach – to komfort zarówno dla osoby

prowadzącej (która nie musi zmagać się z oporem), jak też dla uczestnika, który może czerpać korzyści bez dodatkowych zobowiązań ze swojej strony;

- **Pogłębienie znajomości i świadomości siebie oraz możliwość wyrażenia siebie** – uczestnictwo w każdym warsztacie, niezależnie od jego tematyki, stwarza wiele okazji do poznania swoich potrzeb, cech, swego sposobu myślenia i działania, stwarza także przestrzeń do wyrażenia swoich poglądów i wątpliwości;
- **Nowa wiedza i praktyczne informacje** – okazja, aby dowiedzieć się czegoś nowego:
 - o sobie - na podstawie samoobserwacji, informacji zwrotnych, wyników testów oraz emocji i refleksji doświadczanych podczas pracy grupowej;
 - o innych ludziach, o ich postawach, sposobach myślenia - można utwierdzić się w przekonaniu o swojej unikalności, ale także o tym, co nas wszystkich łączy (doświadczyć poczucia wspólnoty z innymi);
 - o rzeczywistości – trener przekazuje uporządkowaną i aktualną wiedzę związaną z tematem zajęć, a każdy uczestnik wnosi i ma okazję podzielić się osobistą wiedzą o tym wycinku rzeczywistości, z którym ma do czynienia na co dzień, a także wieloma praktycznymi informacjami, które mogą być bardzo przydatne dla pozostałych osób (np. dotyczących pracy, kontaktów biznesowych itp.); jest to jednocześnie dobra okazja, aby ocenić, na ile realistyczna jest nasza wizja rzeczywistości;
- **Nowe umiejętności** – zdobycie nowych umiejętności, w odróżnieniu od wiedzy, wymaga praktycznych doświadczeń i ćwiczeń, a takie formy są wpisane w formułę warsztatu;
- **Zwielokrotniona intensywność uczenia się i doświadczania** – proces uczenia się przebiega znacznie szybciej, gdy odbywa się z udziałem praktycznych ćwiczeń i doświadczeń;
- **Zapoczątkowanie zmian** – podczas interaktywnej pracy w grupie pojawiają się refleksje i wyzwają emocje, które zapoczątkowują dalszy proces zmiany; stąd efekty udziału w warsztacie są najbardziej odczuwalne w dłuższym okresie po zakończeniu zajęć;
- **Wymiana doświadczeń i wzajemna inspiracja** – trener i grupa uczestników reprezentujących różne sposoby myślenia, różne środowiska oraz doświadczenia zawodowe i życiowe, to doskonałe forum wymiany doświadczeń i inspiracji, z których mogą skorzystać wszyscy uczestniczący;
- **Bezpieczna atmosfera sprzyjająca niewymuszonyj otwartości** – obowiązujące podczas każdego zajęcia zasady: nieoceniania, respektu dla innych poglądów i potrzeb, dyskrekcji oraz wypowiedzania się we własnym imieniu zapewniają poczucie bezpieczeństwa, pobudzają otwartość i zaangażowanie wszystkich uczestników; istnieje także przyzwolenie na to, aby poszczególne osoby indywidualnie decydowały o poziomie swojej otwartości – z myślą o tych, którzy potrzebują dłuższej adaptacji i przez pierwszy okres występują bardziej w roli obserwatora;
- **Poznanie nowych ludzi** – nowe kontakty zostają nawiązane bez konieczności specjalnej inicjatywy z własnej strony (to coś dla osób nieśmiałych), niejako mimo woli, przy okazji wspólnie wykonywanych zadań i grupowej dyskusji;



- **Poczucie przynależności do szerszego świata** - niejedna osoba podsumowała warsztaty konkluzją: „wiem, że nie jestem sam/a, nie jestem odosobniony/a w swoich problemach, poglądach, w swoim sposobie myślenia i odczuwania” albo „wiem, że mój sposób myślenia, różniący się od innych, wcale mnie nie wyklucza, a nawet budzi zainteresowanie i sympatię innych osób”, „czuję się akceptowany/a taki/a jaki/a jestem”;
- **Zapoczątkowanie dalszej pracy nad własnym rozwojem zawodowym** – nawiązanie kontaktu z doradcą zawodowym podczas warsztatu nie-

jednokrotnie zapoczątkowuje dalszą współpracę z doradcą w formie indywidualnej lub poprzez udział w kolejnym warsztacie.

Aby skorzystać z udziału w spotkaniach grupowych, należy śledzić stronę Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Białymstoku na facebook'u <https://www.facebook.com/Centrum-Informacji-i-Planowania-Kariery-Zawodowej-w-Białymstoku>, gdzie są zamieszczone informacje o planowanych zajęciach, a najlepiej – złożyć osobistą wizytę w placówkach Centrum woj. podlaskiego w:

**Białymstoku – przy ul. Pogodnej 22,
Suwałkach – przy ul. Przytorowej 9B,
Łomży – przy ul. Nowogrodzkiej 1.
Zapraszamy!**





Personal Branding w poruszaniu się po rynku pracy

Małgorzata Półtorak

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej WUP w Białymstoku

We współczesnym świecie pełnym, wręcz przepelnionym informacjami, produktami, możliwościami wyboru, coraz większego znaczenia nabiera umiejętność wyróżnienia się z tłumu oraz budowanie własnej rozpoznawalności. Dobrym narzędziem, aby to osiągnąć, jest personal branding.

Na czym polega personal branding?

Autorem idei marki osobistej jest Tom Peters, który w 1997 roku przedstawił swoją koncepcję w artykule „The Brand Called You” opublikowanym w Fast Company. Zauważył on, że: „Bez względu na to, ile mamy lat, jakie zajmujemy stanowisko i w jakiej branży pracujemy, wszyscy musimy sobie uświadomić, jak ważny jest branding. Jesteśmy dyrektorami generalnymi własnych firm Ja Sp. z o.o. (...). We współczesnym świecie biznesu naszym najważniejszym zadaniem jest promowanie marki „Ty”. Ty jesteś marką, to Ty kierujesz swoją marką. Musisz zacząć myśleć o sobie inaczej. Nie jesteś pracownikiem, nie należysz do żadnej organizacji na stałe, nie określa Cię opis Twojego stanowiska, nie sprowadzasz się tylko do niego. Stanowisko dyrektora generalnego firmy Ja Sp. z o.o. zobowiązuje Cię do rozwijania samego siebie, promowania siebie i podejmowa-

nia działań, które zapewnią Ci zainteresowanie rynku”.

Tak rozumiana marka osobista jest dla KAŻDEGO, kto chce świadomie kształtować swój wizerunek zawodowy, aktywnie poszukiwać pracy lub rozwijać swoją karierę. Marka może być silna lub słaba. Silna wywiera wpływ na innych ludzi, motywuje ich, ma realne wartości do zaoferowania. Słaba natomiast nie budzi żadnego zainteresowania.

Budowanie marki osobistej, czyli właśnie personal branding, to działania podejmowane świadomie, systematycznie i celowo, zmierzające do tego, aby stworzyć spójny przekaz, dotyczący danej osoby i jej zasobów, które mogą zostać zaoferowane potencjalnym odbiorcom, to jest pracodawcom, zleceniodawcom czy klientom.

Zacząć od fundamentów

Podobnie jak budowę domu, tak i budowanie marki osobistej trzeba zacząć od fundamentów. Fundamentem silnej marki jest znajomość siebie, własnego potencjału. WSZYSTKO, co robimy w życiu, składa się na markę osobistą. Zrozumienie tego, co jest szczególnie ważne, jakie cele chce się osiągnąć, jakie posiada się mocne strony, talenty, umiejętności czy pasje, pomaga uświadomić sobie, co należy podkreślać, a nad czym



foto. freepik.com



foto: freepik.com



data, wówczas łatwiej podkreślić w nich konkretne umiejętności, które mogą być przydatne dla pracodawcy. Należy w sposób zwięzły i konkretny wskazać, co dany kandydat ma do zaoferowania i jakie korzyści daje współpraca z nim. Świadomość własnej marki osobistej ułatwia też przygotowanie się do uczestnictwa w procesach rekrutacyjnych oraz rozmowach kwalifikacyjnych. Można wówczas wskazać swoją wartość jako specjalista w danej dziedzinie czy doświadczony praktyk.

Specjaliści zajmujący się personal brandingiem zachęcają, aby proces poszukiwania pracy potraktować trochę jak samodzielnie prowadzoną kampanię marketingową. Działania związane z poszukiwaniem zatrudnienia powinny opierać się przede wszystkim

o sieć kontaktów. Chodzi zarówno o networking offline, czyli tradycyjne nawiązywanie i podtrzymywanie relacji z osobami spotykanymi w życiu codziennym, jak i networking online (za pośrednictwem Internetu).

trzeba popracować. Wtedy łatwiej określić charakterystyczną cechę, odróżniającą danego człowieka od innych osób w branży, którą się zajmuje. Aby inni ludzie byli zainteresowani tą wyróżniającą się cechą, powinna być ona ważna i przydatna dla potencjalnych odbiorców. Liczy się bowiem wyróżnienie poprzez wzbudzenie pozytywnych emocji, które sprawiają, że kogoś zapamiętuje się na dłużej. W marce osobistej chodzi o to, aby z jednej strony być zapamiętanym, z drugiej zaś – budować rozpoznawalność w środowisku zawodowym, w którym chce się działać, zawsze w oparciu o prawdziwe cechy. Zwiększenie rozpoznawalności może ułatwić dotarcie do liczniejszej grupy potencjalnych odbiorców.

Marka osobista w poszukiwaniu pracy

W przypadku osób poszukujących pracy odbiorcami, do których trzeba dotrzeć z informacjami na temat posiadanych kwalifikacji, doświadczenia, umiejętności i osiągnięć, są potencjalni pracodawcy. Chodzi o przekonanie ich do siebie, czyli do swojej marki osobistej. Osoby poszukujące pracy mogą mieć porównywalne umiejętności i potwierdzone kwalifikacje. Ale jednocześnie mogą być zupełnie innymi ludźmi, o różnym podejściu do pracy i swoich obowiązków. Marka osobista jest więc pewną OBIETNICĄ składaną pracodawcy.

W sytuacji, gdy o jedno stanowisko pracy stara się wielu kandydatów, istotną sprawą jest umiejętność wyróżnienia swojej oferty i zwrócenia na siebie uwagi potencjalnego pracodawcy. Marka osobista powinna trafiać w potrzeby firmy, zarówno te określone w ofercie pracy, o którą się dana osoba ubiega, jak i zebrane samodzielnie podczas np. przeglądania strony internetowej firmy. Niezwykle ważne jest dobre przygotowanie dokumentów aplikacyjnych, ponieważ kiedy są one opracowywane w oparciu o analizę potencjału kandy-

data, wówczas łatwiej podkreślić w nich konkretne umiejętności, które mogą być przydatne dla pracodawcy. Należy w sposób zwięzły i konkretny wskazać, co dany kandydat ma do zaoferowania i jakie korzyści daje współpraca z nim. Świadomość własnej marki osobistej ułatwia też przygotowanie się do uczestnictwa w procesach rekrutacyjnych oraz rozmowach kwalifikacyjnych. Można wówczas wskazać swoją wartość jako specjalista w danej dziedzinie czy doświadczony praktyk.

Specjaliści zajmujący się personal brandingiem zachęcają, aby proces poszukiwania pracy potraktować trochę jak samodzielnie prowadzoną kampanię marketingową. Działania związane z poszukiwaniem zatrudnienia powinny opierać się przede wszystkim o sieć kontaktów. Chodzi zarówno o networking offline, czyli tradycyjne nawiązywanie i podtrzymywanie relacji z osobami spotykanymi w życiu codziennym, jak i networking online (za pośrednictwem Internetu).

W odniesieniu do marki osobistej ważna jest autentyczność tego, co się mówi, robi, jak się zachowuje. Trzeba też zwrócić uwagę na spójność marki, żeby działania i zachowanie były zgodne z wartościami, które się komunikuje otoczeniu. To buduje zaufanie do marki, a zaufanie między ludźmi jest podstawą budowania i rozwijania dobrych relacji. Jeśli posiada się doświadczenie w danym obszarze i są osoby czy firmy, które skorzystały już z takiego wsparcia, to warto postarać się o referencje czy rekomendacje. Dzięki temu wzrasta wiarygodność marki wśród potencjalnych odbiorców. Znaczeniem sieci kontaktów w codziennym życiu zajmował się m.in. Mark Granovetter, który w latach 70. ubiegłego wieku opracował tzw. teorię słabych więzi. Każdy człowiek ma grono znajomych, w którym funkcjonuje. Osoby, z którymi jesteśmy w bliskim kontakcie, stanowią silne więzi. Z badań Granovettera nad poszukiwaniem pracy z użyciem sieci kontaktów wynikało, że do znalezienia pracy bardziej pomocne są osoby, z którymi ma się słabe więzi, a więc będące poza obszarem naszych najbliższych znajomych. I tak: 56% respondentów znajdowało pracę dzięki kontaktom okazjonalnym (częściej niż 1 raz w roku, ale rzadszym niż 1 raz w tygodniu), zaś 28% badanych znajdowało zatrudnienie dzięki „kontaktom słabym” (rzadszym niż raz w roku). Chodzi o to, że osoby, które są w najbliższym kręgu znajomych, mają bardzo podobne informacje, w tym informacje na temat dostępnych wolnych miejsc pracy. Według Granovettera, bardziej istotne z perspektywy rozwoju kariery zawodowej są słabe więzi, ponieważ mają informacje, których nasi bliżsi znajomi nie posiadają. Słabe więzi ułatwiają więc efektywniejsze poszukiwanie pracy.



Praca sezonowa w Holandii - doświadczenia ze współpracy z holenderską kadrami EURES

Beata Chrościńska

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej – WUP Białystok

Z roku na rok coraz więcej Polaków wyjeżdża do Holandii, głównie do pracy sezonowej. Dzięki takiej pracy, w krótkim czasie można podreperować rodzinny budżet, zdobyć cenne doświadczenie zawodowe, zwłaszcza w przypadku ludzi młodych, podszlifować umiejętności językowe, a także poznać kulturę i obyczaje innego kraju.

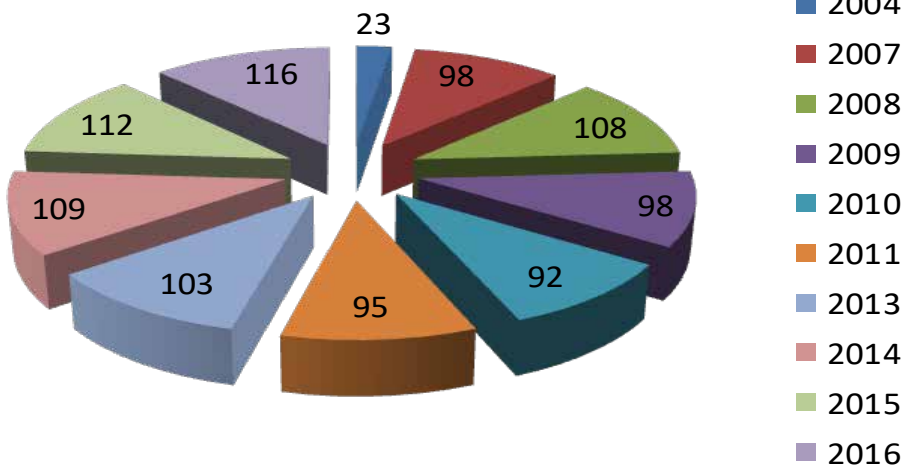
Wg polskich przepisów prawnych dotyczących zasad pozyskiwania ofert pracy w ramach sieci EURES od zagranicznych pracodawców, oferty powinny być najpierw zgłaszane do zagranicznego urzędu pracy, do doradców EURES¹. Następnie oferty przesyłane są do polskiej kadry EURES. Doradcy EURES z WUP w Białym-

stoku od kilku lat bardzo ściśle współpracują z holenderską kadrami EURES, dzięki czemu corocznie udaje się pozyskać wiele ofert pracy z sektora rolno-ogrodniczego. Warto nadmienić, że właśnie taka praca wzbudza największe zainteresowanie wśród osób, zarówno z naszego regionu, jak i innych części Polski, poszukujących zatrudnienia za granicą.

Bardzo ważną kwestią tej wzajemnej współpracy jest rzetelność i legalność oferowanej pracy. Oferty pozyskiwane są z dwóch źródeł – od pracodawców holenderskich oraz z Agencji Pracy Tymczasowej, które posiadają odpowiednie certyfikaty i są zrzeszone

w stowarzyszeniach agencji holenderskich². Pracodawcy z branży rolno-ogrodniczej, których oferty zgłaszane są do holenderskiego urzędu pracy UWV, należą do LTO Arbeidskracht, czyli Krajowego Związku Pracodawców Sektora Rolnego. LTO jest największą organizacją pracodawców współpracującą z holenderskim rządem.

Aby jeszcze bardziej wzmocnić współpracę z pracodawcami holenderskimi z sektora rolno-ogrodniczego, a także wymienić się doświadczeniami i dobrymi praktykami w zakresie rekrutacji pracowników do pracy sezonowej, kadra EURES z Holandii zorganizowała 1 marca br. wizytę roboczą w siedzibie organizacji LTO w s' s-Hertogenbosch. Do udziału w spotkaniu zostali zaproszeni doradcy EURES z Bułgarii, Rumunii, Litwy, Łotwy, Słowacji i Polski. W spotkaniu uczestniczyli również: holenderska kadra EURES, pracownicy regionalnego urzędu pracy oraz przedstawiciele organizacji pracodawców LTO. Każdy doradca EURES zaprezentował sytuację na rynku pracy swojego kraju oraz przedstawił zawody, w których występują nadwyżki i niedobory siły roboczej. W większości krajów dominuje zapotrzebowanie na te same zawody – czyli powszechnie poszukiwani są specjaliści w dziedzinie informatyki, lekarze,



Źródło: GUS, Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004 – 2016, 16.10.2017

Aktualna sytuacja na holenderskim rynku pracy jest bardzo korzystna. Stopa bezrobocia kształtuje się na rekordowo niskim poziomie – w sierpniu br. (wg Eurostatu) wyniosła 3,9%. Zapotrzebowanie na polskich pracowników w Holandii jest bardzo duże, dlatego pracodawcy holenderscy chętnie korzystają z pośrednictwa sieci EURES, zwłaszcza, że polscy pracownicy cieszą się dobrą opinią wśród holenderskich pracodawców i to nie od dzisiaj. W maju 2012 r. odbyły się w Białymstoku Europejskie Targi Pracy, w których uczestniczyli m.in. doradcy i pracodawcy holenderscy. „W Holandii jest dużo wolnych miejsc pracy” – mówił Frank de Wijs – pracodawca holenderski zrzeszony w Holenderskiej Organizacji Pracodawców (LTO), który uczestniczył w wydarzeniu w Białymstoku. „Rocznie potrzebujemy ok. 100 tys. pracowników. Mamy już pracowników z Polski, ale potrzebujemy więcej”. Stwierdził również, że Polacy bardzo rzetelnie wykonują swoją pracę, są sumieni, w pełni zaangażowani w powierzane im obowiązki i po prostu - chcą pracować.

1 Rozporządzenie MRPiPS z dnia 14 maja 2014 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji oraz trybu i sposobów prowadzenia usług rynku pracy

2 Np. w ABU - Zrzeszenie Agencji Pośrednictwa Pracy, NBBU - Związek Biur Pośredników Pracy



pielęgniarki, opiekunowie osób starszych, hydraulicy, monterzy, spawacze, kierowcy ciężarówek, zbrojarze, kucharze. Stąd też wynikają problemy pracodawców zagranicznych w znalezieniu odpowiednich kandydatów do pracy. Ponadto rekrutacji do pracy za granicą nie służy też korzystna sytuacja na krajowych rynkach pracy. Osoby z ww. branż bez problemu mogą znaleźć propozycję zatrudnienia w swoim kraju. Aby pracownicy chcieli nadal podejmować zatrudnienie za granicą, pracodawcy zagraniczni muszą zaoferować korzystne warunki pracy czy też dodatkowe świadczenia (np. bezpłatne kursy językowe, bezpłatny dojazd do pracy z Polski).

Ciekawym elementem prezentacji doradców EURES z Holandii był quiz na temat wiedzy o ich kraju! Nie każdy z uczestników wizyty wiedział, że Holandia posiada dwa języki urzędowe – niderlandzki i fryzyjski, który należy do grupy języków zachodnio-germańskich.

Przedstawiciele LTO zaprezentowali portal organizacji Seasonalwork.NL - www.seasonalwork.nl. Na portalu zamieszczane są oferty pracy z sektora rolno-ogrodniczego pracodawców zrzeszonych w organizacji LTO. Nie znajdziemy więc tam ofert pracy dla specjalistów, ale na pewno warto zajrzeć na tę stronę, gdy chcemy wyjechać do pracy sezonowej – na krótszy lub dłuższy okres. Na portalu można również zarejestrować swoje CV, a tym samym zwiększyć szanse na znalezienie korzystnej oferty pracy. Rejestracja jest bardzo prosta i odbywa się także w języku polskim (dostępna jest również w innych językach). Najpierw trzeba się zalogować i założyć swoje konto, następnie wprowadzić swoje dane osobowe i załączyć CV (opcjonalnie). Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że zamieszczane na portalu oferty pracy pochodzą od pracodawców holenderskich, czyli

umowa jest podpisywana bezpośrednio z pracodawcą, bez pośrednictwa Agencji Zatrudnienia. W zależności od sezonu – na portalu dostępne są oferty pracy do zbioru owoców (jabłka, gruszki, maliny, truskawki, borówki) i warzyw (brokuły, szparagi, pory), praca na farmach hodowlanych (trzoda chlewna, bydło), sprzątanie campingu, uprawy różnych rodzajów kwiatów i cebulek kwiatowych – zarówno w szklarni, jak i na zewnątrz. W ubiegłym roku z organizacji pracodawców LTO – za pośrednictwem holenderskiej kadry EURES – wpłynęło do WUP w Białymstoku 36 ofert pracy sezonowej. Na te oferty wybranych zostało łącznie (ze wszystkich krajów) 261 kandydatów, z czego zatrudnienie podjęły 93 osoby (część osób mimo wcześniejszych deklaracji zrezygnowała z wyjazdu). Najwięcej, bo aż 79 kandydatów pochodziło z Polski, w dalszej kolejności – z Litwy – 6, Portugalii – 3, Rumunii – 2, Włoch – 2, Bułgarii – 1.

Kolejnym punktem spotkania była wizyta na farmie truskawek, malin i pora - Van Gennip. Farma posiadająca trzy lokalizacje jest własnością trzech braci Van Gennip.

Jako ciekawostkę można podać, że żoną jednego ze współwłaścicieli farmy jest Polka! Dzięki temu rekrutacja jest prowadzona w języku polskim, a do podjęcia pracy nie jest wymagana znajomość języka angielskiego czy też niderlandzkiego. Dla najbardziej zaangażowanych pracowników pracodawca oferuje bezpłatny kurs języka niderlandzkiego! Pracodawca już od kilku lat rozpowszechnia swoje oferty pracy za pośrednictwem sieci EURES. W zależności od sezonu można tam znaleźć pracę przy zbiorze truskawek w szklarni lub na polu, pracę przy obróbce porów (przy taśmie) oraz przy zbiorze malin. Minimalny okres zatrudnienia wynosi 2 mie-



Holandia - stawka minimalna Euro – 1 lipca 2018 r.

Wiek	Miesięczna	Tygodniowa	Dzienna
22 i ponad	1.594,20	3367,90	73,58
21	1.355,05	312,70	62,54
20	1.115,95	257,55	51,51
19	876,80	202,35	40,47
18	757,25	174,75	34,95
17	629,70	145,30	29,06
16	550,00	126,95	25,39
15	478,25	110,35	22,07



siące. Niektóre osoby przyjeżdżają do tego pracodawcy już od siedmiu lat i pracują nawet przez osiem miesięcy!

Generalnie w Holandii stawka minimalnego wynagrodzenia uzależniona jest od wieku. Różnica w wypłacie dla poszczególnych grup wiekowych jest dość znaczna.

Na farmach Van Gennip pracuje wielu ludzi młodych, także uczniów i studentów w okresie wakacji. Aby chociaż trochę zniwelować te różnice w stawkach wynagrodzenia, pracodawca nawet 18-latkowi wypłaca pensję, która ustawowo jest minimalną stawką dla osoby 20-letniej.

Pracodawca oferuje nie tylko korzystne warunki zatrudnienia - gwarantowaną liczbę godzin, wynagrodzenie zgodne z Holenderskim Układem Zbiorowym Pracy (CAO), ale również dobre warunki mieszkaniowe. Pracownicy zakwaterowani są w hotelu robotniczym, który znajduje się w bardzo korzystnej lokalizacji w stosunku do miejsca zatrudnienia. W przypadku dwóch farm hotel zlokalizowany jest bezpośrednio w miejscu pracy, na trzeciej zaś farmie – odległość hotelu od pola i szklarni wynosi zaledwie kilka kilometrów. W tej sytuacji pracodawca zapewnia bezpłatny dojazd służbowym busem. Pokoje (4-6 osobowe) są w pełni wyposażone; istnieje również dostęp do kuchni, toalet i pryszniców. Wszystkie informacje dotyczące zatrudnienia oraz przepisów

bezpieczeństwa i higieny pracy zamieszczone są w języku polskim. Do pobliskiej miejscowości, która znajduje się w odległości kilku kilometrów od hotelu, można dojechać rowerami (najpopularniejszy środek transportu w Holandii!) oraz busem. Busy kursują w zależności od zapotrzebowania pracowników, a koszt przejazdu w obie strony wynosi 1 Euro.

Wizyta robocza trwała tylko jeden dzień i była bardzo intensywna, ale stworzyła okazję do bezpośredniego spotkania z pracodawcą i poznania warunków pracy. Dzięki temu możemy naszym klientom przekazywać jeszcze bardziej precyzyjne informacje odnośnie miejsca pracy, warunków zakwaterowania, doradzić, jak przygotować się do wyjazdu konkretnie do tego pracodawcy. Wizyta pozwoliła również na wzmocnienie współpracy z doradcami EURES – przede wszystkim z holenderską kadrą EURES, od której otrzymujemy różne oferty pracy sezonowej – cieszące się wciąż dużym zainteresowaniem Polaków. Najważniejsze jednak jest to, że współpraca z holenderską kadrą EURES stanowi gwarancję jakości i rzetelności rozpowszechnianych ofert pracy. Osoby, które wyjadą za pośrednictwem tych ofert, mogą mieć pewność, że będzie to wyjazd bezpieczny, że nie zostaną oszukane przez nieuczciwych pośredników pracy, że nie będzie to dla nich tylko wycieczka krajoznawcza.



foto: freepik.com



Moja droga

Angelika Makarewicz-Wierzbito

● Jak zrodził się pomysł na prowadzoną działalność gospodarczą?

Kosmetyką interesuję się od dziecka. Najpierw były to niewinne dziecięce zabawy, ale z czasem przerodziły się w pasję. Ta z kolei w sposób na życie. Po ukończeniu szkoły kosmetycznej minęło kilka lat zanim zdecydowałam się rozpocząć własną działalność. Pracowałam jako sprzedawca, ale w wolnych chwilach starałam się poszerzać swoją wiedzę i kwalifikacje. Przez ten okres jednak nabrałam większej pewności siebie i utwierdziłam się, że jest to droga, którą chciałabym kroczyć. Być może przez zrządzenie losu stałam się osobą bezrobotną. To był chyba największy bodziec do spróbowania swoich sił w zawodzie. Niestety zatrudnienia nie znalazłam – nie miałam doświadczenia. I tak po rozmowie z mężem postanowiłam, że postaram się o dofinansowanie, z którego skorzystało już na przestrzeni lat kilku moich znajomych.

● Z jakiego źródła dowiedziała się Pani o możliwości skorzystania ze środków unijnych? Jak wyglądała procedura przyznania tych środków?

Okazało się, że nie taki wilk straszny, jak go malują. Wniosek o przyznanie środków jest dość przejrzysty i czytelny. Po złożeniu wniosku jest oczywiście czas niepewności, ale myślę, że jeśli mamy sprecyzowane potrzeby i znamy swoje możliwości, to nie ma czym się martwić. Mi się udało, za co jestem ogromnie wdzięczna, gdyż dzięki dofinansowaniu mogłam kupić sprzęty potrzebne do pracy. Nie mogłabym sobie na nie pozwolić ze środków własnego budżetu.

● Zalety prowadzenia własnej działalności. Jak wygląda Pani dzień pracy?

Praca na „swoim” daje nieograniczone możliwości rozwoju, a przede wszystkim elastyczny czas pracy, co w moim przypadku - mamy dwójki dzieci, jest bardzo ważne. Teraz swobodnie dziele czas pomiędzy rodziną, a pracą. Zawożę dzieci do szkoły i wtedy mam czas na pracę. Staram się tak ustalać harmonogram, żebym mogła je później odebrać.

● Opis prowadzonej działalności gospodarczej.

Mobilne usługi kosmetyczne, które oferuję, przyjęły się świetnie. Zwłaszcza u mam, które nie mają jak wybrać się do salonu stacjonarnego, ale także u tych pracujących do późniejszych godzin popołudniowych.

● Plany zawodowe na przyszłość.

Oczywiście nie chciałabym się ograniczać tylko do usług mobilnych, gdyż stale się rozwijam i myślę o rozszerzeniu działalności, do czego będę potrzebowała również stałego miejsca. Jestem, co prawda jeszcze na początku swojej drogi, ale wiem, że nie chcę się zatrzymać.

● W jaki sposób zachęciłaby Pani inne osoby do spróbowania swoich sił w prowadzeniu własnego biznesu?

Śmiało mogę polecić innym, by spróbowali swoich sił na własnej drodze. Własna działalność daje ogromną możliwość rozwoju samego siebie, realizowania marzeń. Jest też niesamowitą szansą, zwłaszcza dla ludzi młodych, którym ciężko jest wejść na rynek pracy bo przecież są „bez doświadczenia”. Albo po prostu osobom, które chciałyby się w jakiś sposób zrealizować. Jeśli robimy coś z pasją, to musi się udać.



foto: freepik.com



Tajemnice słodkiego biznesu

Dajana Sawicka

● Jak zrodził się pomysł na prowadzoną działalność gospodarczą?

Już jako mała dziewczynka uwielbiałam przeglądać kolorowe czasopisma z przepisami na różne wypieki. Wtedy chyba postawiłam sobie za cel, że i ja kiedyś będę tworzyć takie „pyszne cuda”. Z wiekiem ta pasja się nasilała, najpierw pomagałam mamie i babci w kuchni. Gdy wyszłam za mąż, wielbicielem moich wypieków stał się mój mąż. On jest prawdziwym łasuchem, więc nabrałam rozpędu i działałam dalej. Na każde przyjęcia rodzinne to ja przygotowywałam słodki stół, na którym znajdowały się ciasta, torty babeczki i inne słodkości. W międzyczasie wyjechałam z mężem do pracy do Nowego Jorku, gdzie pracowałam w słynnej Polskiej Restauracji „Królewskie Jadło”. Tam zajmowałam się przygotowaniem i wydawaniem na salę deserów na ciepło, jak i na zimno. Ta praca dawała mi wiele satysfakcji i radości. Niestety z powodów rodzinnych musieliśmy wrócić do Polski. W naszym życiu dużo się działo, zdecydowaliśmy, że wybudujemy dom. Od razu zarządziłam, że w piwnicy musi znajdować się mój kącik, gdzie będę mogła rozwijać kierunek cukiernictwa. Ze względów finansowych moja pasja zesłała na boczny tor i podjęłam pracę w bankowości, gdzie pracowałam przez następne 3 lata. W międzyczasie realizowałam zamówienia weselne dla rodziny i znajomych. Każdy mi powtarzał „Dajana to było pyszne! powinnaś zająć się tym zawodowo.” Te słowa utkwiły mi w pamięci, ale był gdzieś również strach przed porażką i utratą stałej pracy. Rozpoczął się kolejny etap w moim życiu: urodziłam bliźniaki! I wtedy zapadła decyzja: nie wracam do pracy. Będę robić to o czym zawsze marzyłam i to u siebie w domu. Będę wtedy bliżej swoich maluszków i będę spełniać się zawodowo. Dowiedziałam się jakie kryteria muszę spełnić pomieszczenia u mnie w domu, abym mogła stworzyć legalną pracownię cukierniczą z dojazdem do klienta. Wymagania były bardzo wysokie i brakowało mi na to funduszy. Wtedy pomógł mi Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach.



foto. freepik.com

● Z jakiego źródła dowiedziała się Pani o możliwości skorzystania ze środków unijnych? Jak wyglądała procedura przyznania tych środków?

O możliwości przyznania środków unijnych na otwarcie działalności gospodarczej dowiedziałam się od koleżanki, która również taką pomoc dostała i otworzyła salon kosmetyczny, który utrzymuje się na rynku już kilka dobrych lat. Procedura otrzymania takich pieniędzy nie jest wcale skomplikowana. Wystarczy napisać projekt, w którym należy opisać w jaki sposób będzie funkcjonowała nasza przyszła firma. Odmową pomocą służyły mi również Panie z Urzędu Pracy w Suwałkach, które pomogły mi rozwiązać każdą wątpliwość. Zawsze były uśmiechnięte i wierzyły we mnie, co dawało mi dużo energii, by iść do przodu. Aby zwiększyć swoje szanse na otrzymanie środków, zaczęłam jeździć na szkolenia



foto. freepik.com

cukiernicze, chcąc udowodnić, że warto jest zainwestować właśnie w mój pomysł na własny biznes.

● Opis prowadzonej działalności gospodarczej.

Domowa Cukierenka Dajana Sawicka zajmuje się głównie produkcją ciast, tortów, muffinek, babeczek, różnych kolorowych ciasteczek, deserów, chlebów, bułek pszennych. Przygotowuję również profesjonalny „Polski Candy bar”, na którym można zobaczyć typowo tradycyjne ciasta takie jak: Szarlotka, Sernik, Snikers, Sękacz, Mrowisko, jak i drobniejsze smakołyki: szyszki ryżowe, babeczki, muffiny, mini serniczki, pavlov, wafelki oraz słodki stół na salach weselnych i bankietowych. Jestem otwarta na klientów indywidualnych, jak i również na dostawy do sklepów, restauracji i firm.

● Jak wygląda Pani dzień pracy?

Każdy dzień zaczynam od przygotowania zdrowego śniadania i zawieszenia swoich synków do przedszkola. Następnie rozwrzuję zamówienia, które miałam do zrealizowania. Wracam do domu i przygotowuję kolejne wypieki na następny dzień. O godzinie 13.00 odbieram swoje dzieciaki, robię obiad i spędzam czas z dziećmi. O godzinie 16.00 mój mąż wraca z pracy i przejmuje opiekę nad dziećmi, abym ja mogła zejść do swojej



foto. freepik.com

pracowni. Tam działałam do godziny 19.00 -20.00. Tak wyglądają moje dni od poniedziałku do soboty. Niedziela jest dniem, który przeznaczam dla rodziny. Oczywiście zdarzają się wyjątki, kiedy pracuję do późnej nocy np. dzień przed wydaniem dużego wesela, albo w maju kiedy co weekend są komunie.

● **Zalety prowadzenia własnej działalności.**

Zalet prowadzenia własnej działalności gospodarczej jest naprawdę wiele. Ja kocham najbardziej to, że nikt mnie nie ogranicza, że moja wyobraźnia może pracować tak jak ja chcę. Dużym plusem jest również fakt, że to ja sobie wyznaczam w jakich godzinach i jak długo będę pracować. Cały czas mogę się rozwijać i każdego dnia robić coś innego.

● **W jaki sposób środki unijne pomogły Pani w rozpoczęciu i prowadzeniu działalności. Czy zdecydowałaby się Pani na działalność bez możliwości skorzystania z bezzwrotnej dotacji?**

Środki unijne, które otrzymałam przeznaczyłam na zakup samochodu do przewożenia słodkości, sprzętów Agd, mebli kuchennych, przyborów cukierniczych, akcesoriów do przygotowania słodkiego stołu oraz reklamy. Myślę, że bez tej pomocy moje marzenia opóźniłyby się o kilka lat, ponieważ nie miałabym na to funduszy.

● **Plany zawodowe na przyszłość.**

W przyszłości chciałabym otworzyć swoją Cukiernię połączoną z kawiarenką, gdzie ludzie mogliby poczuć magiczny klimat. Stworzyłabym tam cudowną atmosferę i niezwykłe wypieki. Kolejnym moim marzeniem jest napisanie bloga o mojej pracy. Chciałabym dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi. Gdzieś w oddali widzę również wydanie książki z przepisami mojego autorstwa, ale Kochani ja mam dopiero 26 lat więc jeszcze mam dużo czasu, aby krok po kroku spełniać swoje wyznaczone cele!

● **W jaki sposób zachęciłaby Pani inne osoby do spróbowania swoich sił w prowadzeniu własnego biznesu?**

Chciałabym wszystkich - i tych młodszych i tych starszych, zachęcić do korzystania z możliwości otrzymania środków unijnych. Wbrew pozorom, procedury otrzymania takich środków wcale nie są skomplikowane, wręcz przeciwnie, jest to bardzo proste. Strach i obawy przed założeniem swojego biznesu są wewnątrz nas, ale takie bariery trzeba łamać, aby móc coś w życiu osiągnąć. Małymi krokami możemy zbudować wszystko to czego pragniemy. Trzeba tylko włożyć w to całe serce, miłość i zaangażowanie.

Jestem bardzo wdzięczna Powiatowemu Urzędowi Pracy w Suwałkach za to, że uwierzono w moje możliwości i otrzymałam szansę na rozwój. Dzięki temu mogę dalej rozwijać swoją pasję.



foto. freepik.com



Tomasz Jakimiuk - przedsiębiorczy podróżnik i bloger z Podlasia

Tomasz Jakimiuk

● Jak zrodził się pomysł na prowadzoną działalność gospodarczą?

Jestem gościem z niewielkiej miejscowości na Podlasiu. Domeną takich miejsc jest wychowania w pewnego rodzaju schemacie, często przepelnionym masą stereotypów. Dorastałem w przekonaniu, że niektóre rzeczy nie są dla mnie, np. podróże, gdyż pochodzę z niezamożnej rodziny. Idąc na studia w Białymstoku poznałem niesamowitych ludzi, którzy dali mi pozytywnego kopa, by się rozwijać.

Od zawsze lubiłem czytać i oglądać materiały o dalekich zakątkach globu. Będąc studentem, w 2013 roku poznałem czym jest autostop i zrozumiałem, że to klucz, którego długo szukałem. Otworzył mi drzwi do każdego miejsca na ziemi. Fakt niewielkiego budżetu nie sprawiał już problemu. Autostop w połączeniu z namiotem umiejętnie to niwelował.

Najpierw kilka wypadów po Polsce. Później podróż za podróżą po Europie, aż przyszedł moment na północną Afrykę. Później zacząłem szukać większych wyzwań. Ruszyłem jachtostopem z Podlasia do Meksyku – przepływając Ocean Atlantycki. Po tej podróży postanowiłem, że będę pisać bloga i dzielić się swoimi przeżyciami.

Zacząłem szukać nazwy dla bloga. W końcu wymyśliłem. Nazywam się JAKimiuk TOMasz. Do pierwszych liter z nazwiska i imienia dodałem słowo „daleko”

i wyszło: JAK TO DALEKO. Od tamtej pory stałem się blogerem. Dziś prowadzę kilka kanałów – bloga, Instagrama, Facebooka, Youtube. Czyta mnie kilkadziesiąt tysięcy osób miesięcznie.

Zaczęły napływać pozytywne wiadomości typu: „Tomek jesteś dla mnie inspiracją!”, „Tomek, dziękuję za to że dzielisz się wiedzą praktyczną na blogu! W końcu kupiłem dobry namiot!”.

Moje podróże nabrały tempa – hulajnogą i autostopem z Podlasia do Chin, później hulajnogą i autostopem z Podlasia do Pakistanu. Zaczęły napływać wyróżnienia i nagrody na Festiwalach Podróżniczych, m.in. Traveler od National Geographic. Okazało się, że nie tylko umiem opowiadać, ale również moje zdjęcia są coraz lepsze.

● Z jakiego źródła dowiedział się Pan o możliwości skorzystania ze środków unijnych? Jak wyglądała procedura przyznania tych środków?

Zacząłem szukać sposobu na zakup lepszego sprzętu do pracy, a zarazem łatwiejszej drogi do współpracy z markami. Prowadząc swoje kanały stałem się w naturalny sposób influencerem. Coraz więcej wystąpień o tematyce podróżniczej, które inspirują i poszerzają wiedzę oraz coraz częstsza współpraca zmusiły mnie do założenia działalności, by móc wystawiać faktury. Zacząłem





myśleć o dofinansowaniu na działalność i pierwsze co przyszło mi do głowy to Urząd Pracy. Podpytałem znajomego, który tam pracował i w ciągu kilku dni zaniósłem komplet dokumentów.

Rozpatrywanie wniosku trochę trwało, jednak finalnie otrzymałem dofinansowanie na sprzęt fotograficzny i komputer. Były to rzeczy, które pozwalały mi na gromadzenie jeszcze lepszej jakości materiału reportażowego z moich podróży. Stałem się przedsiębiorcą. Nauczyłem się prostej księgowości. Będąc szefem sam dla siebie mam totalną wolność. Nikt nie mówi mi co mam robić. Sam decyduję o wszystkim. To daje poczucie wolności, którą tak bardzo cenię.

● Jak wygląda Pana dzień pracy?

Raz pracuję 1 godzinę dziennie, innym razem 18 godzin. Jednak nie sprawia mi to wysiłku, gdyż pracuję na siebie i dla siebie. W perspektywie może być tylko lepiej.

● W jaki sposób środki unijne pomogły Panu w rozpoczęciu i prowadzeniu działalności. Czy zdecydowałaby się Pan na działalność bez możliwości skorzystania z bezzwrotnej dotacji?

Czy zdecydowanym się na działalność bez dotacji? Pewnie tak. Jednak jak jest możliwość, która pomaga rozwinąć skrzydła to dlaczego by z niej nie skorzystać? Uważam, że każdy myślący o działalności powinien z tego skorzystać. Przeanalizować do czego potrzebuje środków i działać. Nie ma nic gorszego niż nażekanie, że coś się nie uda. Skąd można wyciągać tak pochopne wnioski, jeśli się nie spróbowało?

● Plany zawodowe na przyszłość.

Dziś wiem, że do pewnych rzeczy trzeba czasu i determinacji. Prowadzenie firmy to nie kaszka z mleczkiem. Trzeba nauczyć się wielu aspektów związanych z marketingiem. Dziś wiem, że chcę rozwijać swoją pasję do podróży. Napisałem książkę, pt. JAK TO DALEKO – jachtopsem i autostopem z Podlasia do Meksyku i myślę już o kolejnej. Chcę tworzyć jeszcze lepsze treści, zdjęcia i filmy. Chcę nauczyć się jeszcze lepiej występować publicznie, a mam na koncie już ponad 350 występów. Projektuję produkty podróżnicze, m.in. koszulka ułatwiająca komunikację w podróży i myślę już nad kolejnymi. Mam głowę pełną pomysłów, aż niekiedy nie nadążam sam za sobą.

● W jaki sposób zachęciłaby Pan inne osoby do spróbowania swoich sił w prowadzeniu własnego biznesu?

Pamiętaj! Nie ma ludzi nieomylnych. Robienie błędów to normalna sprawa. Naucz się wyciągać wnioski, a wszystko będzie układać się po Twojej myśli. Uwierz w siebie, bo warto. Trzymam za Ciebie kciuki!

Tomasz Jakimiuk – przedsiębiorczy podróżnik i autor bloga jaktodaleko.pl z Podlasia.



foto. freepik.com



Dlaczego zdecydowałem się założyć biznes trenera personalnego?

Konrad Kalinowski

● Jak zrodził się pomysł na prowadzoną działalność gospodarczą?

Pomysł na założenie działalności w ramach świadczenia usługi treningu personalnego był jednym z etapów w moim życiu. Podczas studiów na Warszawskiej AWF zacząłem pracę jako trener personalny w jednej z prestiżowych klubów fitness jakim był Holmes Place w Galerii Mokotów. Pomyślałem wtedy, że branża fitness rozwija się bardzo dynamicznie i również chcę brać w tym udział. Widziałem głęboki sens w profesji, która cały czas dostarcza mi dużo satysfakcji.

● Z jakiego źródła dowiedział się Pan o możliwości skorzystania ze środków unijnych? Jak wyglądała procedura przyznania tych środków?

Na temat dofinansowania młodych przedsiębiorców dowiedziałem się ze strony internetowej. Chcąc starać się o przyznanie środków trzeba napisać wniosek wraz z dokładną analizą finansową przyszłej działalności gospodarczej. Po weryfikacji wniosku czeka nas również rozmowa z dyrektorem urzędu.



foto: freepik.com

● Opis prowadzonej działalności gospodarczej. Jak wygląda Pana dzień pracy?

Codziennie obsługuję klientów indywidualnych, świadcząc usługi z zakresu prowadzonej działalności oraz prowadzę kursy podczas których szkole przyszłych trenerów personalnych. Dużą uwagę przykuwam do prowadzenia marketingu firmy, który jest niezbędny do pozyskiwania nowych klientów.

● Zalety prowadzenia własnej działalności.

Niewątpliwą zaletą prowadzenia własnego biznesu jest brak sztywnych godzin pracy. Mój grafik tworzę w oparciu o godziny, które sam ustalam razem z moimi klientami. Mimo wszystko rodzaj pracy na jaką się zdecydowałem zmusza mnie do tworzenia kreatywnych rozwiązań, a nie schematycznego myślenia, przez co rozwijam się wielokierunkowo.

● W jaki sposób środki unijne pomogły Panu w rozpoczęciu i prowadzeniu działalności. Czy zdecydowałby się Pan na działalność bez możliwości skorzystania z bezzwrotnej dotacji?

Sprzęt który byłem w stanie kupić za środki z dofinansowania umożliwia mi prowadzenie profesjonalnych zajęć, dostosowanych do potrzeb klienta na najwyższym poziomie. Nie zdecydowałbym się na otwarcie działalności bez skorzystania z bezzwrotnej dotacji.

● Plany zawodowe na przyszłość.

Jeżeli chodzi o plany na przyszłość chciałbym założyć własne studio treningu personalnego. Zależy mi na tym by nasze społeczeństwo uświadomiło sobie sens aktywności fizycznej, że nie chodzi tutaj tylko o zrzucenie zbędnych kilogramów.

● W jaki sposób zachęciłby Pan inne osoby do spróbowania swoich sił w prowadzeniu własnego biznesu.

Zachęcam osoby w każdym wieku do spróbowania tworzenia marki osobistej. Mogę zapewnić, że bardzo często będziecie pracować dłużej niż przysłowiowe 8 godzin dziennie natomiast z pewnością będzie warto.

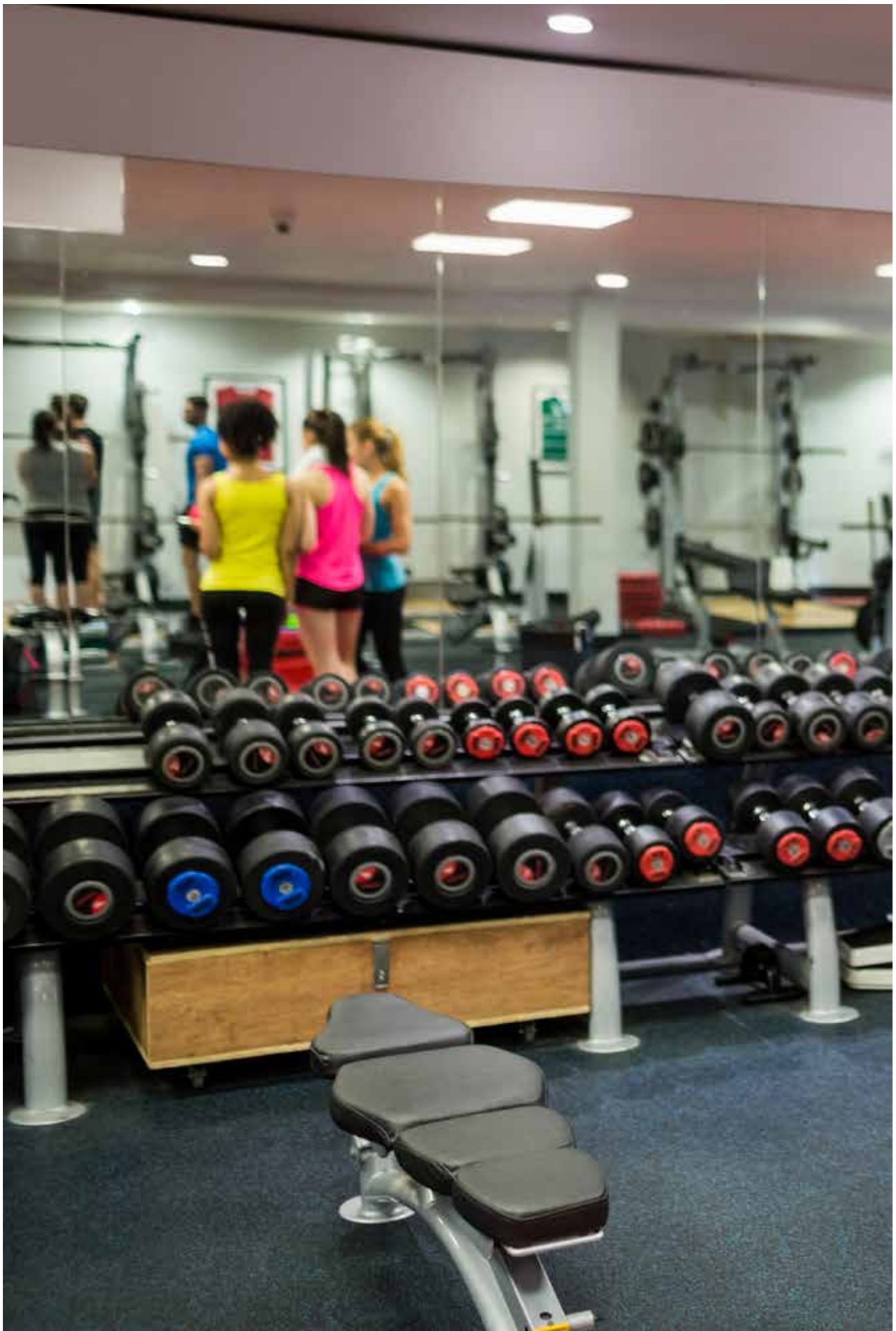


foto. freepik.com



Spełnione marzenie

Paulina Orłowska

● Jak zrodził się pomysł na prowadzoną działalność gospodarczą?

Tak naprawdę pomysł zrodził się już dawno temu, kiedy kończyłam Zasadniczą Szkołę Zawodową, lecz wtedy brakowało mi odwagi i doświadczenia zawodowego, by spróbować otworzyć swój własny biznes. Wraz ze zdobywanym doświadczeniem zawodowym poczułam, że to właśnie ten moment, w którym powinnam otworzyć swój wymarzony salon fryzjerski. A sam pomysł zrodził się z obserwacji rynku w salonach fryzjerskich w Suwałkach. Po wielu rozmowach z moimi bliskimi oraz z klientami z salonu, w którym wcześniej pracowałam powstał pomysł by otworzyć salon, w którym będą świadczone nie tylko profesjonalne usługi z zakresu strzyżenia damskiego i męskiego, ale będzie również stanowisko do strzyżenia dzieci w postaci specjalnego fotela w kształcie samochodu. Podczas strzyżenia wyświetlane są im bajki na tablecie, tak by usługa kojarzyła się z zabawą, a nie niepotrzebnym stresem.

● Z jakiego źródła dowiedziała się Pani o możliwości skorzystania ze środków unijnych? Jak wyglądała procedura przyznania tych środków?

O możliwości otrzymania dofinansowania na podjęcie działalności gospodarczej dowiedziałam się w Urzędzie Pracy w Suwałkach. Poinformowano mnie, jakie wsparcie przysługuje osobom zarejestrowanym jako bezrobotne. Zapoznałam się z informacjami na temat dotacji, zawartymi na stronie Powiatowego Urzędu Pracy w Suwałkach i postanowiłam spróbować. Po spełnieniu wszystkich wymogów, do jakich zobowiązana jest osoba zarejestrowana jako bezrobotna, dostałam „zielone światło” od Urzędu Pracy w Suwałkach. Dowiedziałam się jakie są warunki złożenia wniosku. Przejrzałam wnioski z poprzednich edycji dotacji i wiedziałam się, co jest niezbędne by starać się o dotację. Należy znaleźć lokal, w którym będą świadczone usługi i podpisać umowę przedwstępną najmu. Następnie, należy znaleźć poręczyciela, wskazać wszystkie maszyny, narzędzia i produkty, które będą kupione ze środków dofinansowania. Wypełniony wniosek o przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej należy złożyć w Powiatowym Urzędzie Pracy. Po upływie miesiąca od złożenia wniosku otrzymałam pismo z informacją, że udało mi się dostać dofinansowanie. Wyznaczono mi termin spotkania z doradcą zawodowym, który poinformował mnie jakie kroki powinnam dalej podjąć. Następnie wyznaczono mi datę podpisania umowy i wtedy także otrzymałam

wszelkie informacje dotyczące tego co powinnam dalej robić i jak postępować.

● Opis prowadzonej działalności gospodarczej.

Moim zamiarem było stworzenie salonu fryzjerskiego na miarę naszych czasów. Chciałam, aby wyróżniał się nowoczesnością, stylem, dbałością o każdy szczegół przy obsłudze klienta, jak również był miejscem przyjaznym w obsłudze najmłodszych, czyli dzieci. Aby zachęcić dzieci, strzyżenia odbywają się w przeznaczonym dla nich fotelu fryzjerskim. Wyświetlane są im bajki na tablecie, aby maluchy czuły się swobodnie, a usługa fryzjerska kojarzyła im się jako zabawa, a nie stres. Fotele w kształcie samochodu przypominają różnego rodzaju zabawki, którymi dzieci bawią się w domu. W moim salonie główną ofertą jest również doradztwo w zakresie doboru koloru, fryzur, jak i odpowiedniej pielęgnacji włosów i skóry głowy przy użyciu profesjonalnych narzędzi i kosmetyków fryzjerskich. Aby zapewnić klientom jak najwyższą jakość świadczonych usług, pracuję jedynie na sprawdzonych kosmetykach renomowanych firm, co sprawia, że klient wie, że salon świadczy usługi tylko na profesjonalnym poziomie.



foto. freepik.com



for. freepik.com

● Jak wygląda Pani dzień pracy?

Mój dzień pracy zaczyna się przede wszystkim od uśmiechu i myśli że w końcu odważyłam się zarabiać na własny rachunek, a także wykonywać swoją pracę z pasją i z oddaniem się w 100% klientom i ich potrzebom.

● Zalety prowadzenia własnej działalności

Zaletą prowadzenia własnej działalności jest wiele - czas pracy, który ustalam sama, spokój psychiczny wynikający z braku szefa „nad głową”, samodzielne ustalanie cen za świadczone usługi i wiele innych.

● W jaki sposób środki unijne pomogły Pani w rozpoczęciu i prowadzeniu działalności. Czy zdecydowałaby się Pani na działalność bez możliwości skorzystania z bezzwrotnej dotacji?

Środki unijne bardzo mi pomogły. Mogłam kupić za nie wszystkie najpotrzebniejsze narzędzia, maszyny, produkty i wyposażenie jakie potrzebuję do rozpoczęcia działalności i rozpoczęcia pracy. Myślę, że nie zdecydowałabym się na rozpoczęcie działalności bez dofinansowania z Urzędu Pracy, gdyż nie byłoby mnie na to stać.

● Plany zawodowe na przyszłość.

Plany zawodowe są takie, aby pozyskać jak największą liczbę klientów, promować salon w mediach społecznościowych. Jeśli uda mi się pozyskać dużą bazę klientów, będę mogła poszerzyć swoje usługi. Może pomyślę nad powiększeniem firmy i zatrudnieniem pracowników.

● W jaki sposób zachęciłaby Pani inne osoby do spróbowania swoich sił w prowadzeniu własnego biznesu?

Przede wszystkim musicie pamiętać, że czasem warto się odważyć i położyć wszystko na jedną kartę. Jeśli naprawdę czegoś chcemy, zawsze warto spróbować i zawalczyć, by nasze marzenia się spełniły. Jeśli marzysz o prowadzeniu własnego biznesu – nie zwlekaj. Wszystkie nasze marzenia mają szansę się spełnić, jeśli mamy odwagę zrobić pierwszy krok.

**Wojewódzki Urząd Pracy
w Białymstoku**

ul. Pogodna 22, 15 -354 Białystok
tel. (85) 74 97 200, fax. (85) 74 97 209
email: sekretariat@wup.wrotapodlasia.pl

Oddział Terenowy w Łomży

ul. Nowogrodzka 1, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-74-79, fax. (86) 216-74-79
email: biwulo@wup.wrotapodlasia.pl

Oddział Terenowy w Suwałkach

ul. Przytorowa 9B 16-400 Suwałki
tel. (87) 566 66 01, fax (87) 566 66 01
email: biwusu@wup.wrotapodlasia.pl

**Punkt Kontaktowy
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku:**

ul. Pogodna 22
15 - 354 Białystok
tel. (85) 74 97 247
Pokój nr 02 (niski parter)
email: informacja.efs@wup.wrotapodlasia.pl

wupbialystok.praca.gov.pl

– strona Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku

www.power.gov.pl

– serwis Programu Operacyjnego
Wiedza Edukacja Rozwój

www.funduszeuropejskie.gov.pl

– portal Funduszy Europejskich